

Sygn. akt III AUa 1626/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca: SSA Jolanta Wolska

Protokolant: sekretarz sądowy Aleksandra Białecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 lutego 2022 r. w Ł.

sprawy T. N.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 18 października 2021 r. sygn. akt VIII U 1973/21

oddala apelację.

J. W.

Sygn. akt: III AUa 1626/21

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 czerwca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury, Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ponownie ustalił wysokość emerytury T. N. od 1 października 2017 r. W decyzji wskazano, że podstawę wymiaru świadczenia stanowi kwota 6.208,55 zł. Emerytura wynosi 70,09% podstawy wymiaru, a jej łączna wysokość wynosi 4.351,57 zł. Jako podstawę prawną decyzji wskazano przepisy - art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708, z późn. zm., dalej jako ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy), oraz informacją otrzymaną z IPN z 5 kwietnia 2017 r.

Decyzją z dnia 2 czerwca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości renty inwalidzkiej Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ponownie ustalił wysokość renty inwalidzkiej T. N. od 1 października 2017 r. W decyzji wskazano, że podstawę wymiaru świadczenia stanowi kwota 6.278,40 zł. Renta inwalidzka z tytułu zaliczenia do III grupy stanowi 0% podstawy wymiaru i wynosi 0 zł. Ustalona wysokość renty inwalidzkiej jest niższa od kwoty odpowiedniego świadczenia w najniższej wysokości, wobec tego wysokość renty podwyższa się do kwoty 750 zł. Jako podstawę prawną decyzji wskazano przepisy - art. 22a w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji

Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.) oraz informacją nr 336038/2017 z 5 kwietnia 2017 r. Nie wypłaca się renty inwalidzkiej, z uwagi na posiadanie prawa do korzystniejszej emerytury policyjnej.

Od obu powyższych decyzji odwołała się T. N., wnosząc o ich zmianę, poprzez przyznanie prawa do obu świadczeń w dotychczasowej wysokości.

W odpowiedzi na odwołania Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. wniósł o ich oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego. Uzasadniając swoje stanowisko, organ rentowy wskazał, iż zaskarżone decyzje zostały wydane na podstawie art. 22a i 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r., poz. 708, z późn. zm.), w brzmieniu ustalonym przez przepisy ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 roku, poz. 2270) , a organ jest związany zaświadczeniem o przebiegu służby przedstawionym przez IPN.

Postanowieniem z 30 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie , w sprawie XIII 1U 662/18, na podstawie art. 461 & 3 k.p.c., przekazał sprawę do rozpoznania i rozstrzygnięcia do Sądu Okręgowego w Łodzi.

Wyrokiem z dnia 18 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił zaskarżone decyzje i zobowiązał Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. do przeliczenia emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej T. N., z pominięciem art. 15c i 22a w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, (...)Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U z 2016 r., poz. 708 z późn. zm.) od 1 października 2017 roku.

Rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym i jego prawnej ocenie:

T. N., de domo S., urodziła się (...) Ma średnie wykształcenie ogólne; ukończyła Liceum Ogólnokształcące w Ł.. W okresie od 25 września 1975 r. do 15 stycznia 1980 r. pracowała w Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Ł., jako pomoc laboratoryjna, od 1 grudnia 1980 r. do 30 kwietnia 1981 r. pracowała w Urzędzie Miasta i Gminy w Ł., jako starszy referent. Do służby w Milicji Obywatelskiej została przyjęta 1 maja 1981 r., na stanowisko sekretarki maszynistki w komisariacie MO w Ł.. W okresie od 1 grudnia 1981 r. do 28 lutego 1982 r. pracowała w Wydziale P. Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w S.. W 1982 r. ukończyła Szkołę Podoficerską MO w P.. Od dnia 16 września 1982 r. zajmowała stanowisko sekretarki maszynistki Służby Bezpieczeństwa Rejonowego (...) Spraw Wewnętrznych w Ł.. Od 16 września 1983 r. do 31 stycznia 1990 r., jako sekretarka maszynistka w Sekretariacie (...) w Ł.. W dniu 1 lipca 1986 r. szef (...) złożył – wniosek personalny o podwyższenie dodatku specjalnego dla wnioskodawczyni, akcentując, że T. N., w koniecznych i niezbędnych wypadkach, wykonuje w dniu wolne od pracy, zadania natury operacyjnej. Z dniem 31 lipca 1990 r. została zwolniona ze służby, jako były funkcjonariusz SB. Od sierpnia 1990 r. zajęła stanowisko asystenta w Wydziale Dochodzeniowo - Śledczym Komendy Rejonowej Policji w Ł.. W opinii służbowej z dnia 19 grudnia 1994 r. za okres 8 listopada 1990 r. - 20 grudnia 1994 r. przedstawiona została ocena realizacji zadań służbowych: prowadziła postępowania przygotowawcze, magazyn dowodów rzeczowych, księgi, rejestry śledztw i dochodzeń. Wywiązywała się z obowiązków bez zastrzeżeń. Indywidualna karta przeglądu kadrowego za każdy rok służby 1981 do 1990 r., nie wykazała zastrzeżeń wobec sposobu wykonywania obowiązków służbowych. Rozkazem personalnym z dnia 28 stycznia 1999 r., wnioskodawczyni, jako młodszy aspirant, policjantka Komendy

Powiatowej Policji w Ł., od dnia 1 lutego 1990 r. została przeniesiona na stanowisko starszego asystenta w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym. Rozkazem personalnym z dnia 31 października 2000 r., wnioskodawczyni, jako młodszy aspirant, policjantka Komendy Powiatowej Policji w Ł., z dniem 30 czerwca 2000 r. została zwolniona ze stanowiska starszego asystenta w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym i mianowana na stanowisko służbowe z dniem 1 lipca 2000 r. detektywa w Sekcji Dochodzeniowo-Śledczej z wyższą grupą uposażenia i wyższym dodatkiem służbowym. Przedstawiony zakres czynności na stanowisku detektywa, obejmował prowadzenie postępowań przygotowawczych, zgodnie z przepisami prawa materialnego i procesowego. Zajmowała się przestępstwami przemocy w rodzinie, gwałtami, molestowaniem seksualnym.

Decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji nr 5/P z dnia 18 lipca 2002 r. otrzymała brązową odznakę „Zasłużony policjant”. Wnioskodawczyni otrzymywała wielokrotnie nagrody pieniężne, podwyższony był dodatek służbowy. Z dniem 1 lutego 2007 r. wnioskodawczyni została przeniesiona, rozkazem personalnym nr (...) z dnia 22 stycznia 2008 r., na stanowisko detektywa ((...)) Zespołu (...) Komendy Powiatowej Policji w Ł., z podwyższeniem grupy uposażenia. Pełniła służbę do dnia 31 sierpnia 2010 r. Brak w aktach osobowych skarg na wnioskodawczynię, brak negatywnych ocen jej postawy, zachowań w stosunku do innych ludzi, w aspekcie naruszania praw człowieka, godności ludzkiej, poniżania szykanowania innych osób, naruszania nietykalności, ograniczania wolności osobistej oraz brak wskazania osób, które mogłyby ponieść – negatywne konsekwencje i działań wnioskodawczyni.

Decyzją z 10 września 2010 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ustalił uprawnienia wnioskodawczyni do emerytury policyjnej, w związku ze zwolnieniem ze służby w dniu 31 sierpnia 2010 r. Decyzją z 10 września 2010 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ustalił uprawnienia wnioskodawczyni do policyjnej renty inwalidzkiej (wg III grupy inwalidów).

W informacji o przebiegu służby z 5 kwietnia 2017 r., nr (...), Instytut Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziałowe Archiwum IPN w Ł. stwierdził, że w okresie od 1 grudnia 1981 r. do 28 lutego 1982 r. i od 16 września 1983 r. do 31 stycznia 1990 r. wnioskodawczyni pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r., poz. 708, z późn. zm.).

Wnioskodawczyni nie wystąpiła do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w trybie art. 8 a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708, z późn. zm.) o wyłączenie zastosowania art. 15c, art. 22a i art. 24 a cyt. ustawy.

Ustalając stan faktyczny, Sąd Okręgowy oparł się na oryginalnej dokumentacji osobowej wnioskodawczyni z Komendy Powiatowej Policji w Ł., na pisemnych informacjach Instytutu Pamięci Narodowej (k. 113), na stanowisku przedstawionym przez organ rentowy w piśmie z dnia 16 marca 2018 r. (k. 80), które to dokumenty zostały złożone do akt niniejszej sprawy. Sąd oparł się na zeznaniach wnioskodawczyni, złożonych na rozprawie w dniu 18 października 2021 r., w trakcie których uczciwie opisała czynności wykonywane na zajmowanych stanowiskach, nie tylko w zakreślonym przez (...) przedziale czasowym, tj. od 1 grudnia 1981 r. do 31 stycznia 1990 r. - sekretarza maszynistki, ale także opisała, czym zajmowała się po 1990 r., po weryfikacji. Zdaniem Sądu Okręgowego, najbardziej wiarygodne źródła, mogące stanowić podstawę oceny postawy wnioskodawczyni pod kątem – przesłanek ustawowych, które zostały przytoczone przez Dyrektora ZER MSWiA, w zaskarżonych decyzjach. Sąd pierwszej instancji ustalił, w jakich komórkach organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa PRL wnioskodawczyni pełniła służbę, na czym rzeczywiście polegała jej służba, oraz jakie zadania, w ramach powierzonych stanowisk i obowiązków, faktycznie wykonywała. Sąd pierwszej instancji przanalizował wnioski personalne, w których przełożeni podkreślali umiejętności sprawnego działania na zajmowanych stanowiskach i akcentowali aktywność wnioskodawczyni, właśnie

w tej płaszczyźnie, podkreślając jej umiejętności. W zakreślonym przez IPN, przedziale czasu, tj. od 1 grudnia 1981 r. do 31 stycznia 1990 r., wnioskodawczyni nie wykonywała innych czynności, niż przepisywanie na maszynie tekstów, nie wykonywała żadnych działań operacyjnych, obserwacyjnych, nie miała kontaktu z osobowymi źródłami informacji, z osobami przesłuchiwanymi, podejrzewanymi o dokonanie czynów zabronionych. Brak w aktach osobowych skarg na wnioskodawczynię, brak negatywnych ocen jej postawy, zachowań, stosunku do innych ludzi, w aspekcie naruszania praw człowieka, godności ludzkiej, poniżania, szykanowania innych osób, naruszania nietykalności, ograniczania wolności osobistej oraz brak wskazania osób, które mogłyby ponieść – negatywne konsekwencje i działań wnioskodawczyni.

Także Sąd Okręgowy przeanalizował dalszą po 1990 r. służbę wnioskodawczyni. Z analizy akt osobowych wynika jednoznacznie, że od sierpnia 1990 r. zajęła stanowisko asystenta w Wydziale Dochodzeniowo - Śledczym Komendy Rejonowej Policji w Ł.

W opinii służbowej z dnia 19 grudnia 1994 r., za okres 8 listopada 1990 r. - 20 grudnia 1994 r., przedstawiona została ocena realizacji zadań służbowych: prowadziła postępowania przygotowawcze, magazyn dowodów rzeczowych, księgi, rejestry śledztw i dochodzeń. Wywiązywała się z obowiązków bez zastrzeżeń. Indywidualna karta przeglądu kadrowego, za każdy rok służby 1981 do 1990 r., nie wykazała zastrzeżeń wobec sposobu wykonywania obowiązków służbowych. Rozkazem personalnym z dnia 28 stycznia 1999 r., wnioskodawczyni, jako młodszy aspirant, policjantka Komendy Powiatowej Policji w Ł., od dnia 1 lutego 1990 r. została przeniesiona na stanowisko starszego asystenta w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym. Rozkazem personalnym z dnia 31 października 2000 r., wnioskodawczyni, jako młodszy aspirant, policjantka Komendy Powiatowej Policji w Ł., z dniem 30 czerwca 2000 r. została zwolniona ze stanowiska starszego asystenta w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym i mianowana na stanowisko służbowe z dniem 1 lipca 2000 r. detektywa w Sekcji Dochodzeniowo-Śledczej, z wyższą grupą uposażenia i wyższym dodatkiem służbowym. Przedstawiony zakres czynności na stanowisku detektywa, obejmował prowadzenie postępowań przygotowawczych, zgodnie z przepisami prawa materialnego i procesowego. Decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji nr 5/P z dnia 18 lipca 2002 r. otrzymała brązową odznakę „Zasłużony policjant”. Wnioskodawczyni otrzymywała wielokrotnie nagrody pieniężne, podwyższony był dodatek służbowy. Z dniem 1 lutego 2007 r. wnioskodawczyni została przeniesiona, rozkazem personalnym nr (...) z dnia 22 stycznia 2008 r., na stanowisko detektywa (...) Zespołu (...) Komendy Powiatowej Policji w Ł. z podwyższeniem grupy uposażenia. Pełniła służbę do dnia 31 sierpnia 2010 r.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołania zasługują na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji uznał, że w przedmiotowej sprawie okoliczności faktyczne nie budzą wątpliwości, lecz budzi je interpretacja przepisów prawnych, zastosowanych przez organ rentowy. Sąd Okręgowy wskazał, że orzekanie o zgodności ustaw w Konstytucję RP (art. 188 pkt 1 Ustawy Zasadniczej) należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, co nie jest jednak tożsame z oceną konstytucyjności przepisu, mającego zastosowanie w konkretnej sprawie, rozpatrywanej przez sąd. Sąd pierwszej instancji jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisów ustawy w ramach ustalenia, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie (art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, uchwała Sądu Najwyższego z 4 lipca 2001 r., III ZP 12/01, Legalis nr 50075, wyroki Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 1998 r. I PKN 90/98, z 29 sierpnia 2001 r. III RN 189/00, Legalis nr 52364, z 8 stycznia 2009 r. I CSK 482/08, Legalis nr 158182, z 23 maja 2013 r. III KRS (...), Legalis nr 797137, z 17 marca 2016 r. III KRS (...), LEX nr 2288953, z 8 sierpnia 2017 r. I UK 325/16, Legalis nr 1715282) W ocenie Sądu pierwszej instancji, uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów. Podkreślił, że znalazło to potwierdzenie w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., III UZP 1/20.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, ma zatem nie tylko prawo, ale i obowiązek samodzielnie dokonać takiej oceny. Zważył, że może tego dokonać nawet w sytuacji, gdy stosowne pytanie skierowane zostało do Trybunału Konstytucyjnego, zwłaszcza w sytuacji, gdy brak takiego rozpoznania mógłby

spowodować naruszenie prawa ubezpieczonego do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Sąd Okręgowy podkreślił, że ryzyko takie dotyczy w szczególności osób uprawnionych do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, będących często w podeszłym wieku, bez posiadania innych źródeł utrzymania, jak i możliwości zarobkowych.

Sąd Okręgowy wskazał, że w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz.), na mocy której wprowadzono art. 13b ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Stwierdził, że ustawa zmieniająca wprowadziła także zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej, nakazując stosowanie art. 15c i 22a ustawy. Kontynuował, iż przepisy te stanowią, iż w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Sąd pierwszej instancji wskazał, że wysokość emerytury, ustalonej zgodnie z tymi przepisami, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury, wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15c). Nadmieniał, że rentę inwalidzką, ustaloną zgodnie z art. 22, zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (art. 22a). Podniósł, że ustawodawca zobowiązał też organ rentowy do wszczynania z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczeń i wysokości świadczeń stosownie do wyżej wymienionych przepisów (art. 2).

W ocenie Sądu Okręgowego, T. N. na mocy ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy i decyzji wydanej w jej wykonaniu, została ograniczona w prawach emerytalnych i rentowych. Uznał, iż ponadto naznaczono ją, jako współuczestnika systemu bezprawia, obniżając świadczenie rentowe, bez badania czynów i indywidualnej winy. Nadmieniał, iż jednocześnie przyjęto związanie sądów krajowych ustawodawczym wymiarem sprawiedliwości, gdyż ustawę uchwalono po blisko 27 latach od transformacji ustrojowej państwa, mimo istnienia konstytucyjnej zasady ciągłości państwa (art. 2 i art. 241 Konstytucji RP) i jego przynależności do systemu prawnego Unii Europejskiej oraz związania Rzeczypospolitej Polskiej Traktatem o Unii Europejskiej (art. 4 i art. 6 (...)). Zdaniem Sądu Okręgowego, kryteria wykluczenia ubezpieczonego z systemu ochrony praw podstawowych, budzą wątpliwości w płaszczyźnie ich podstaw, czasu i winy zbiorowej oraz sankcji.

Sąd Okręgowy podniósł, iż szczegółowo analizując złożone do akt sprawy pisemne informacje z Instytutu Pamięci Narodowej, jak i oryginalną dokumentację osobową wnioskodawczyni z Komendy Powiatowej Policji w Ł., nie ujawnił dowodów przestępczej działalności odwołującej się, którą przyjmuje ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, w stosunku do każdego, zatrudnionego w służbach bezpieczeństwa państwa, poprzez definiowanie służby, jako wykonywanej na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b). Sąd pierwszej instancji zważył, że brak jest w dokumentacji materiałowej skarg na wnioskodawczynię, brak negatywnych ocen jej postawy, zachowań w stosunku do innych ludzi, w aspekcie naruszania praw człowieka, godności ludzkiej, poniżania, szykanowania innych osób, naruszania nietykalności, ograniczania wolności osobistej oraz brak wskazania osób, które mogłyby ponieść – negatywne konsekwencje i działań wnioskodawczyni.

W związku z tym, Sąd pierwszej instancji powziął wątpliwość, czy sąd może być związany retrospektywną sprawiedliwością, zdefiniowaną przez ustawodawcę krajowego, bez podważenia praw - zasad podstawowych Unii Europejskiej, będąc także sądem Unii Europejskiej. Sąd Okręgowy wskazał, że na mocy art. 32 ust. 1 Konstytucji, wszyscy są wobec prawa równi i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Podkreślił, że nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że prawo do emerytury nabywa się ex lege, po spełnieniu ustawowych przesłanek, a przesłanki te co do zasady są jednoznaczne (wiek, staż pracy, ustanie zatrudnienia), ale niekiedy ocenne (np. "konieczność stałej opieki"). Podniósł, że osoba, która w celu spełnienia przesłanek, niezbędnych do

uzyskania świadczenia, podjęła stosowne działania (rezygnacja z pracy, poddanie ocenie stanu zdrowia) i przedłożyła odpowiednie dokumenty, słusznie spodziewa się, że pozytywna decyzja organu rentowego potwierdziła spełnienie wymaganych warunków. Wskazał, że organ rentowy, po zbadaniu tych okoliczności, wydaje decyzję deklaratoryjną, która ma zasadnicze znaczenie, z punktu widzenia realizacji nabytego prawa (zob. K. Ślebzak, Glosa do uchwały SN z 5.06.2003 r., III UZP 5/03, OSP nr 7-8/2004, poz. 84). (cytat za wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 28.02.2012 r., K 5/11).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, "pułapka prawna" polega w niniejszej sprawie na tym, że obywatel, opierając się na dokonanej przez organ władzy publicznej ocenie przesłanek nabycia prawa i działając w zaufaniu do dokonanej oceny, podejmuje istotne decyzje życiowe (np. rezygnacja z zatrudnienia), a następnie – państwo, korzystając ze swojego „imperium”, autorytarnie zmienia przepisy, ingerując w prawa nabyte, w oparciu o przepisy obowiązujące i stosowane przez dekady. Sąd Okręgowy wskazał, że do problemu wzruszalności prawomocnych rozstrzygnięć organów władzy publicznej odnosił się także Trybunał Konstytucyjny. Podniósł, że w wyroku z 24 października 2007 r., SK 7/06, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że prawomocność jest sama w sobie wartością konstytucyjną. Podkreślił, że ochrona prawomocności ma konstytucyjne zakotwiczenie w art. 7 Konstytucji, mówiącym o działaniu organów władzy publicznej na podstawie i w granicach prawa. Stwierdził zatem, że prawomocne rozstrzygnięcia (działające *ratione imperii*) mają za sobą konstytucyjne domniemanie wynikające z tego właśnie przepisu i może być ono przełamane - gdy samo rozstrzygnięcie odbiega od konstytucyjnego standardu (niekonstytucyjność dotycząca prawa materialnego lub procedury, wykorzystanych *in concreto*, do wydania prawomocnego orzeczenia).

Sąd pierwszej instancji zważył, że wobec powyższego, zastosowane przepisy, jako niezgodne z cytowanymi przepisami Konstytucji, w szczególności art. 32, podlegają wyeliminowaniu z porządku prawnego i nie mogą wywołać zamierzonego skutku. Nadto, zdaniem Sądu Okręgowego, rozpoznając odwołanie od zaskarżonych decyzji, należy dokonać analizy zgodności cytowanych przepisów w kontekście art. 9 Konstytucji, czyli zgodności z normami prawa międzynarodowego. Podniósł, że w tym celu konieczne jest dokonanie wykładni pojęcia praw - zasad podstawowych Unii Europejskiej, ich mocy powszechnej w relacji do grupy wykluczonych z ochrony konstytucyjnej i unijnej ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. (Dz. U. z 2016 r., Nr 2270). Sąd Okręgowy podniósł, że podziela w pełni stanowiska innych sądów powszechnych, rozpoznających analogiczne sprawy, w tym np. Sądu Okręgowego w Częstochowie, w wyroku z 31.05.2019 r., IV U 241/19, czy Sądu Okręgowego w Suwałkach, w wyroku z 29.10.2019 r., III U 789/19 i z tej przyczyny pozwolił sobie przytoczyć szeroko zastosowaną w w/w orzeczeniach argumentację.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wątpliwości pojawiające się w niniejszej sprawie, wynikają z przyjęcia odpowiedzialności zbiorowej przez ustawodawcę krajowego i związania nią sądów w porządku ustawowym. W ocenie Sądu pierwszej instancji, idea sprawowania sądowego wymiaru sprawiedliwości opiera się na indywidualnej winie i jest opozycyjna wobec zbiorowej sprawiedliwości ustawodawcy, a w ramach kontroli decyzji organu rentowego, konieczna jest odpowiedź na pytanie o powszechność praw podstawowych Unii Europejskiej i związanie nimi - sądów krajowych.

Sąd Okręgowy powołał się na art. 9 i art. 91 Konstytucji oraz art. 4 ust. 3 i art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864 dalej (...)), zgodnie z którymi prawa podstawowe Unii Europejskiej mają charakter praw bezpośrednio stosowalnych. Zważył, że w takiej sytuacji, każdy sędzia krajowy, z powołaniem się na zasadę efektywnej kontroli sądowej, ma nie tylko prawo, ale obowiązek pominąć w procesie sądowego stosowania prawa, ustawy oraz praktyki sprzeczne z zasadami podstawowymi Unii Europejskiej (dalej UE). Sąd Okręgowy konkludował, że Sędzia krajowy ma obowiązek stosowania praw podstawowych UE, z prawem pominięcia regulacji krajowych, naruszających te prawa.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, nie można akceptować odpowiedzialności obywateli Unii Europejskiej, którymi są również obywatele Polski opartej na winie zbiorowej oraz ingerencji ustawodawcy w konstytucyjne uprawnienia sądów do wymierzania sprawiedliwości. Sąd Okręgowy podniósł, że zasada efektywnej ochrony sądowej, stwarza podstawę do przyjęcia, że w każdym przypadku, gdy przepisy krajowe (lub praktyka stosowania prawa) uniemożliwiałyby ochronę praw podstawowych UE, sąd krajowy, w razie bezskutecznej wykładni przepisów

krajowych, powinien odmówić ich zastosowania w oparciu o art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864 dalej jako (...)) lub kreować poprzez wykładnię takie orzeczenie, które zabezpieczą rządy prawa. Podkreślił, że dlatego nie można odwołującemu obniżyć świadczenia emerytalnego decyzją organu rentowego, wydaną na podstawie ustawy sprzecznej z zasadami podstawowymi Unii Europejskiej. W takim znaczeniu Sąd Okręgowy włączył w podstawę rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zasady podstawowe Unii Europejskiej.

Sąd pierwszej instancji zważył, iż powinien uwzględnić zasadę pierwszeństwa prawa unijnego oraz zasadę skutku bezpośredniego, a także zasadę efektywności prawa unijnego. Wymienił, że te trzy zasady określają zadania i pozycję sądów krajowych, w sferze prawa Unii. Konkludował, że bezpośrednio obowiązujące prawo Unii, powinno być bezpośrednio stosowane w państwach członkowskich, co w przypadku Polski przewiduje art. 9 i art. 91 pkt 3 Konstytucji RP, a bezpośredni skutek oznacza przede wszystkim nabycie praw i obowiązków, w sposób skuteczny, wobec innych podmiotów. Sąd Okręgowy wskazał, że na mocy art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej, zasady podstawowe UE zawarte w Karcie Praw Podstawowych (Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności - Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) stają się fundamentalnym elementem porządku prawnego Unii. Podkreślił, że na mocy art. 6 (...), możliwe jest sięganie do zasad ogólnych prawa UE, gwarantujących prawa podstawowe i stanowią one część prawa pierwotnego i w związku z tym normy prawa pierwotnego. Wyjaśnił, że przepis art. 6 (...), rozróżnia między prawami, wolnościami, zasadami, określonymi w Karcie (ust. 1) i prawami podstawowymi, zagwarantowanymi w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz wynikającymi z tradycji konstytucyjnych, wspólnych państwom członkowskim, stanowiącymi część prawa UE, jako zasady ogólne prawa (ust. 3). Nadmienił, że prawa "orzecznicze" nie zostały formalnie skodyfikowane, lecz stanowią rezultat orzecznictwa Trybunału, który "odkrywał" te prawa i określał ich prawne kontury, a jednocześnie nadał im status zasad prawa. Sąd pierwszej instancji wskazał, że obie kategorie praw podstawowych stanowią część prawa pierwotnego: pierwsze z nich z uwagi na treść art. 6 ust. 1 (...), który przyznaje Karcie moc równą Traktatom, drugie - ze względu na orzecznictwo (...), które nadało im taką rangę.

W ocenie Sądu Okręgowego, ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 2016 r., jak i wydawane na jej podstawie decyzje, uzasadniają wątpliwości, co do ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa (wina zbiorowa), zasadą równości (wadliwa cecha relewantna zróżnicowania), zasadą proporcjonalności (ustawę wydano po niemal 27 latach od transformacji ustrojowej) oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (ustawodawca zdefiniował winę zbiorową obywateli, a nie ustaliły jej sądy).

Uznając bezpośredni skutek oraz pierwszeństwo stosowania praw podstawowych UE, w krajowym porządku prawnym, Sąd Okręgowy dokonał oceny zgodności ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z prawami - zasadami podstawowymi UE.

Sąd Okręgowy podniósł, że sytuacja, w której ustawodawca krajowy pod szyldem wymierzenia sprawiedliwości dziejowej nadaje określonej ideologii charakter normatywny, zawieszając zasady podstawowe UE wobec grupy obywateli, podważa istotę demokracji, której fundamentem jest równouprawnienie wartości i ich relatywizacja.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, sąd krajowy ma obowiązek stosowania praw podstawowych UE z pierwszeństwem ich stosowania przed prawem krajowym. Podniósł, że niezależna i skuteczna kontrola sądowa, w tym kontrola poszanowania praw podstawowych, jest podstawowym obowiązkiem sądu krajowego. Trybunał Sprawiedliwości UE wielokrotnie wskazuje, że "Unia jest unią prawa, w której akty instytucji podlegają kontroli pod względem zgodności, między innymi, z traktatami, ogólnymi zasadami prawa oraz prawami podstawowymi".

Sąd pierwszej instancji podniósł, iż rekonstruuje normę sądowego rozstrzygnięcia w oparciu o ustawę 2016 i prawa - zasady podstawowe Unii, dekodując je z Traktatów. Wskazał, że wynika to z normatywnego charakteru traktatów Unii i ich bezpośrednich skutków. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że przepisy ustawy 2016 (art. 15c, art. 22a, art. 13b), jako bezpośrednia podstawa zaskarżonej decyzji, nie mogą być widziane w izolacji od systemu prawa Unii i jego wartości aksjologicznej (w optyce art. 67 (...) oraz art. 4 i art. 6 (...)). Podniósł, że zgodnie z art. 9 i art. 91 krajowej Konstytucji, Rzeczpospolita przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego.

Sąd Okręgowy pominął w niniejszej sprawie przepis art. 22a i 15c ustawy z 2016, jako naruszający prawa podstawowe UE, a także przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w szczególności art. 32.

Zważył, że w sprawie nie ujawniono żadnych dowodów, zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c., aby odwołująca się w okresie od 16 lutego 1982 r. do 1 stycznia 1990 r. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r., poz. 708, z późn. zm.), ani aby uczestniczyła w bezprawnych działaniach policji politycznej. Sąd Okręgowy uznał, że nie ma normatywnych podstaw do przyjęcia odpowiedzialności odwołującego się za - przeszłość neutralną - prawnie, poza formułą odpowiedzialności zbiorowej, narzuconą ustawą 2016. W ocenie Sądu Okręgowego, odpowiedzialność zbiorowa i zbiorowe unicestwienie praw podstawowych, w tym prawa do godności ubezpieczonego, nie może być stosowana w państwie, które jest związane zasadą rządów prawa.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nie ujawniono dowodów przestępczej działalności odwołującej się, którą przyjmuje ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w stosunku do każdego zatrudnionego w służbach bezpieczeństwa państwa, poprzez definiowanie służby, jako wykonywanej na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b). Sąd pierwszej instancji wymienił, że brak w aktach osobowych, stanowiących potwierdzenie i najbardziej wiarygodne udokumentowanie jej służby, skarg na wnioskodawczynię, brak negatywnych ocen jej postawy, zachowań, stosunku do innych ludzi, w aspekcie naruszania praw człowieka, godności ludzkiej, poniżania, szykanowania innych osób, naruszania nietykalności, ograniczania wolności osobistej oraz brak wskazania osób, które mogłyby ponieść negatywne konsekwencje działań wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy zmienił obie zaskarżone decyzje i nakazał pominięcie art. 22a i 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. (Dz.U. 2016r., poz. 708), co oznacza konieczność przeliczenia świadczeń, według zasad uprzednio obowiązujących od dat wskazanych w obu zaskarżonych decyzjach, tj. od 1 października 2017 r.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi wywiódł Dyrektor Zakładu Emerytalno – Rentowego MSWiA, reprezentowany profesjonalnie. Rozstrzygnięciu zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

- 1) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., polegające na bezpodstawnym przeniesieniu ciężaru dowodu na organ rentowy w zakresie udowodnienia, że ubezpieczona realizowała służbę na rzecz państwa, o którym mowa w art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej, gdy powyższe wynika z informacji o przebiegu służby przekazanej przez Instytut Pamięci Narodowej;
- 2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c., polegające na zakwestionowaniu przez Sąd pierwszej instancji treści informacji IPN, pomimo braku udowodnienia przez ubezpieczoną okoliczności przeciwnych;
- 3) 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na nieuznaniu przez Sąd pierwszej instancji, że fakt służby ubezpieczonej na rzecz formacji wyszczególnionej w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, stanowi okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- 1) art. 13b w zw. z art. 15c ust. 1 - 3, art. 22a ust. 1, 3-4 ustawy z dnia 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2020 r., poz. 723 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą emerytalną/zaopatrzeniową”, poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że sam fakt służby na rzecz formacji wyszczególnionych w tych przepisach, nie jest wystarczający dla zastosowania regulacji zmniejszających wysokość świadczenia, co stanowi o kreowaniu prawa przez

Sąd Ubezpieczeń Społecznych, co więcej brak zbadania, czy w przypadku ubezpieczonej spełniło się kryterium „służby na rzecz państwa totalitarnego” z uwagi na ww. naruszenia przepisów prawa procesowego;

2) art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z § 14 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i (...) Skarbowej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 r., poz. 2373 z późn. zm.), poprzez niezastosowanie tychże przepisów i uznanie, że informacja o przebiegu służby nie jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby;

3) art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z dnia 16 lipca 1997 r. z późn. zm., dalej - Konstytucja), poprzez jego błędną wykładnię i odmowę uznania mocy obowiązującej przepisom ustawy zaopatrzeniowej;

4) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 9 w zw. z art. 91 ust. 1 - 3 Konstytucji RP, poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że regulacje ustawy zaopatrzeniowej są sprzeczne z przepisami wiążących umów międzynarodowych, podczas gdy państwa członkowskie Unii Europejskiej są uprawnione do kształtowania systemu emerytalnego w ramach prawa ubezpieczonych do godziwego zaopatrzenia emerytalnego;

5) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 2, art. 32 ust. 1, art. 67 Konstytucji RP, poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że regulacje ustawy zaopatrzeniowej są sprzeczne z zawartymi w tychże regulacjach zasadami konstytucyjnymi, podczas gdy Funkcjonariusze, którym obniżono świadczenia, zostali wyodrębnieni ze względu na wspólną cechę - realizowanie zadań na rzecz ówczesnego państwa w latach 1944 - 1990 oraz jednocześnie nie zostali tychże świadczeń pozbawieni, lecz zostały one ponownie ustalone w ramach prawa do godziwego zaopatrzenia emerytalnego.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie odwołań oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obydwie instancje.

Odwołująca się T. N. nie zajęła stanowiska w przedmiocie apelacji organu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem Sąd Okręgowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie zgromadzonych dowodów oraz w treści obowiązujących przepisów prawa, a w swych ustaleniach i wnioskach Sąd a quo nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów, nie popełnił też uchybień w zakresie kwalifikacji prawnej ustalonych faktów, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

Mając na uwadze treść wywiedzionej apelacji, przede wszystkim należy podnieść, że w dniu 16 września 2020 r. Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów podjął uchwałę (III UZP 1/20), w której rozstrzygnął trzy kwestie sporne na gruncie analogicznej, jak przedmiotowa, sprawy: czy w świetle prawa do rzetelnego procesu sąd powszechny jest związany informacją IPN o przebiegu służby; jakie treści normatywne należy przypisać wprowadzonemu do ustawy dezubekizacyjnej pojęciu „służba na rzecz totalitarnego państwa”; czy w stosunkowo krótkim czasie Państwo może po raz kolejny obniżyć uprawnionemu to samo świadczenie (emeryturę), z racji tej samej, ujemnie ocenianej podstawy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zostały wydobyte nowe, uprzednio nieznanne, negatywnie oceniane działania funkcjonariusza i czy taka konstrukcja nie narusza zasady ne bis in idem i tym samym może doprowadzić do sytuacji, że niechlubna - choć legalna - służba pozostawi funkcjonariusza w sytuacji gorszej niż osobę, która dopuściła się przestępstwa i w rezultacie została przeniesiona do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na pierwsze zagadnienie, Sąd Najwyższy wskazał, że informacja o przebiegu służby „jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej (...), decyzja organu emerytalnego podlega kontroli sądowej. Natomiast właściwym sądem dokonującym tej kontroli jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, będzie uprawniony do weryfikacji informacji z IPN w postępowaniu dowodowym”. Tym samym, „skoro ustawowym zadaniem sądu powszechnego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest merytoryczne rozpoznanie odwołania, (to) wydany werdykt musi poprzedzać postępowanie dowodowe, bo taka jest podstawowa funkcja sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy. Tym samym, „stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji IPN - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu”.

Odnosząc się do drugiego zagadnienia, Sąd Najwyższy przeprowadził dokładną analizę pojęcia „służby” i „totalitarnego państwa”, zarówno z punktu widzenia prawnego, jak i historycznego. Ta analiza doprowadziła Sąd Najwyższy do wniosku, że pojęcie służby na rzecz totalitarnego państwa „należy odkodować jako punkt wyjścia do analizy sytuacji prawnej indywidualnych świadczeniobiorców. Tym samym nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 r.”. Pojęcie zakodowane w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej stanowi, zdaniem Sądu Najwyższego, jedynie kryterium wyjściowe. Jednocześnie „powstrzymanie procesu interpretacyjnego pozbawiłoby orzekający w sprawie sąd cech immanentnie związanych z kognicją sądu ubezpieczeń społecznych, którego zadaniem jest merytoryczne rozpoznanie sprawy, niezależnie od tego, jak aksjologicznie oceni się osobę wnoszącą odwołanie”. Zdaniem Sądu Najwyższego, „za pomocą dyrektyw interpretacyjnych II stopnia można wskazać na istnienie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto i largo. Pojęcie sensu stricto powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust.5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby, wskazane zostaną okoliczności z art. 13 a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r.”. Pojęcie sensu largo obejmie zaś okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego oraz posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu po transformacji, tj. od utworzenia rządu T. M. (...). Skoro punktem krytycznym jest 31 lipca 1990 r. (rozwiązanie SB i utworzenie (...)), to im bliżej tej daty, tym mniej było w państwie elementów totalitarnych”. Podsumowując, kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Niezbędne jest przeprowadzenie wykładni służby na rzecz totalitarnego państwa zgodnie z zasadami wyznaczającymi standardy demokratycznego państwa prawnego, to zaś wymaga, aby kryterium to zostało ocenione z uwzględnieniem wszystkich istotnych okoliczności w sprawie, a w szczególności z uwzględnieniem indywidualnych czynów ubezpieczonego i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności. Chodzi w szczególności o: długość okresu pełnienia służby i jego historyczne umiejscowienie w wyznaczonym okresie od lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., o miejsce pełnienia służby, stanowisko służbowe, stopień służbowy. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że część uprawnień emerytalnych osób zostały nabyte już w wolnej Polsce, na podstawie ustawodawstwa uchwalonego również w wolnej Polsce”.

Odpowiadając na pytanie, czy Państwo może po raz kolejny obniżyć uprawnionemu to samo świadczenie (emeryturę), z racji tej samej, ujemnie ocenianej podstawy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zostały wydobyte nowe, uprzednio nieznanne, negatywnie oceniane działania funkcjonariusza - Sąd Najwyższy podkreślił, że „wątpliwości potęguje restrykcyjne brzmienie art. 2 ust. 3 ustawy z 2016 r., wprowadzające nieznanne powszechnemu systemowi emerytalno-rentowemu rozwiązania, że złożenie odwołania od decyzji nie wstrzymuje jej wykonania. To rozwiązanie demaskuje represyjny charakter regulacji. Sąd ten zauważył, że „system emerytalny, ukształtowany jako czytelny, przewidywalny zbiór praw i obowiązków, zostaje uszczuplony, stając się elementem prowadzenia represyjnej polityki przez Państwo”.

W kontekście powołanej uchwały Sądu Najwyższego, nietrafny jest zarzut naruszenia § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i (...) Skarbowej oraz ich rodzin (Dz.U z 2018 r., poz. 2373 ze zm.), poprzez niezastosowanie tychże przepisów i pominięcie dowodu, jakim jest informacja o przebiegu służby.

Po pierwsze, sąd ubezpieczeń społecznych, w przeciwieństwie do organu rentowego, nie jest związany treścią informacji IPN o przebiegu służby ubezpieczonego. Stąd argumentacja apelującego, poparta treścią § 14 ust. 1 rozporządzenia, o związaniu organu emerytalnego informacją IPN, sytuuje się obok istoty sporu. Na etapie postępowania sądowego znaczenia nabiera bowiem kontradiktoryjność procesu cywilnego, wyrażona w art. 232 k.p.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w powołanej uchwale, informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej, lecz jest oświadczeniem wiedzy, ma charakter stricte informacyjny. Zatem sąd dokonujący kontroli decyzji, jest uprawniony do weryfikacji informacji z IPN w postępowaniu dowodowym. Sąd Apelacyjny podnosi, że w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r. (II UZP 10/11) wyrażono stanowisko, iż sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa, przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej, zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ rentowy, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury i renty policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. Można zatem stwierdzić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykrystalizował się określony mechanizm, który obecnie w pełni zasługuje na aprobatę. Jest on zresztą spójny ze stanowiskiem Naczelnego Sądu Administracyjnego (zob. postanowienie NSA z dnia 12 stycznia 2018 r., I OSK (...), LEX nr 2445886), zgodnie z którym informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem). Tak rozumiany skutek informacji o przebiegu służby został także zaaprobowany w orzecznictwie sądów powszechnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 września 2016 r., III AUa 1618/14, LEX nr 2148463), co oznacza, że sąd ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego, łącznie z treścią informacji IPN.

Jak wynika ze zgromadzonego przed Sądem pierwszej instancji materiału dowodowego, ubezpieczona do służby w Milicji Obywatelskiej została przyjęta 1 maja 1981 r. na stanowisko sekretarki maszynistki w komisariacie MO w Ł.. W okresie od 1 grudnia 1981 r. do 28 lutego 1982 r. pracowała w Wydziale P. Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w S.. W 1982 r. ukończyła Szkołę Podoficerską MO w P.. Od dnia 16 września 1982 r. zajmowała stanowisko sekretarki maszynistki Służby Bezpieczeństwa Rejonowego (...) Spraw Wewnętrznych w Ł.. Od 16 września 1983 r. do 31 stycznia 1990 r., jako sekretarka maszynistka w Sekretariacie (...) w Ł.. W dniu 1 lipca 1986 r. szef (...) złożył wniosek personalny o podwyższenie dodatku specjalnego dla wnioskodawczyni, akcentując, że T. N., w koniecznych i niezbędnych wypadkach, wykonuje w dniu wolne od pracy, zadania natury operacyjnej. Z dniem 31 lipca 1990 r. została zwolniona ze służby, jako były funkcjonariusz SB. Od sierpnia 1990 r. zajęła stanowisko asystenta w Wydziale Dochodzeniowo - Śledczym Komendy Rejonowej Policji w Ł.. W opinii służbowej z dnia 19 grudnia 1994 r. za okres 8 listopada 1990 r. - 20 grudnia 1994 r. przedstawiona została ocena realizacji zadań służbowych: prowadziła postępowania przygotowawcze, magazyn dowodów rzeczowych, księgi, rejestry śledztw i dochodzeń. Wywiązywała się z obowiązków bez zastrzeżeń. Indywidualna karta przeglądu kadrowego, za każdy rok służby 1981 do 1990 r., nie wykazała zastrzeżeń wobec sposobu wykonywania obowiązków służbowych. Rozkazem personalnym z dnia 28 stycznia 1999 r., wnioskodawczyni, jako młodszy aspirant, policjantka Komendy Powiatowej Policji w Ł., od dnia 1 lutego 1990 r. została przeniesiona na stanowisko starszego asystenta w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym.

Rozkazem personalnym z dnia 31 października 2000 r., wnioskodawczyni jako młodszy aspirant, policjantka Komendy Powiatowej Policji w Ł., z dniem 30 czerwca 2000 r. została zwolniona ze stanowiska starszego asystenta w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym i mianowana na stanowisko służbowe z dniem 1 lipca 2000 r. detektywa w Sekcji Dochodzeniowo-Śledczej z wyższą grupą uposażenia i wyższym dodatkiem służbowym. Przedstawiony zakres czynności na stanowisku detektywa, obejmował prowadzenie postępowań przygotowawczych, zgodnie z przepisami prawa materialnego i procesowego. Zajmowała się przestępstwami przemocy w rodzinie, gwałtami, molestowaniem seksualnym. Decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji nr 5/P z dnia 18 lipca 2002 r. otrzymała brązową odznakę „Zasłużony policjant”. Wnioskodawczyni otrzymywała wielokrotnie nagrody pieniężne, podwyższony był dodatek służbowy. Z dniem 1 lutego 2007 r. wnioskodawczyni została przeniesiona, rozkazem personalnym nr (...) z dnia 22 stycznia 2008 r., na stanowisko detektywa ((...)) Zespołu (...) Komendy Powiatowej Policji w Ł., z podwyższeniem grupy uposażenia. Pełniła służbę do dnia 31 sierpnia 2010 r. Brak w aktach osobowych skarg na wnioskodawczynię, brak negatywnych ocen jej postawy, zachowań w stosunku do innych ludzi, w aspekcie naruszania praw człowieka, godności ludzkiej, poniżania, szykanowania innych osób, naruszania nietykalności, ograniczania wolności osobistej oraz brak wskazania osób, które mogłyby ponieść negatywne konsekwencje działań wnioskodawczyni.

Zatem Sąd Okręgowy wyczerpująco ustalił i uznał, iż T. N. nigdy nie zajmowała się zwalczaniem opozycji demokratycznej, jak i nie uczestniczyła w działaniach wymierzonych w kościół katolicki w Polsce. Z informacji IPN nie wynika przy tym, aby jej służba była związana z łamaniem praw człowieka i obywatela. Takich informacji nie dostarczają też dokumenty zgromadzone w aktach organu rentowego oraz w aktach sprawy. W stanie faktycznym niniejszej sprawy nie ujawniono przestępczej działalności ubezpieczonej, którą przyjmuje ustawa zaopatrzeniowa w stosunku do każdego zatrudnionego w służbach bezpieczeństwa państwa, przez definiowanie służby, jako wykonywanej na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b). W związku z tym sąd nie może być związany retrospektywną, zbiorową odpowiedzialnością. Natomiast sam fakt wykonywania obowiązków służbowych powierzonych przez organy „państwa totalitarnego”, bez jakichkolwiek danych pozwalających przypisać ubezpieczonej konkretne działania wypełniające znamiona „służby na rzecz totalitarnego państwa”, nie jest wystarczający do ponownego obniżenia świadczeń emerytalno - rentowych w oparciu o te same okoliczności, z tytułu pełnienia służby w tym okresie.

Zdecydowaną większość swojej służby w spornym okresie T. N. spędziła pracując jako maszynistka. Dopiero od sierpnia 1990 r. zajęła stanowisko asystenta w Wydziale dochodzeniowo-śledczym. Służbę już w Policji wykonywała wzorowo, co potwierdzali jej przełożeni. Zeznania ubezpieczonej wraz z informacjami z jej akt osobowych, tworzą koherentną całość, ukazującą, iż służba ta nie wykraczała poza normalną służbę. Dalej wyjaśnić należy, że aktualnie nie ma już wątpliwości - dzięki wytycznym zawartym w uzasadnieniu do omawianej uchwały Sądu Najwyższego - w jaki sposób interpretować służbę na rzecz tzw. państwa totalitarnego. Sądy powszechne mogą więc samodzielnie rozstrzygać sprawy z odwołań byłych funkcjonariuszy SB (bacząc przy tym na indywidualny przebieg służby każdego z nich), którym obniżono świadczenia emerytalne na kanwie ustawy zaopatrzeniowej z 2016 r., nie czekając na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w zakresie zgodności z Konstytucją RP przepisu art. 15c tej ustawy. I chociaż wciąż aktualne pozostaje stanowisko Sądu Najwyższego, wedle którego, dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność określonego aktu normatywnego (tudzież konkretnego przepisu prawa) z Konstytucją RP, dopóty ten akt podlega stosowaniu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2002 r., V CKN 1493/00, LEX nr 57238), to jednak powyższe nie obejmuje norm prawa europejskiego, które w znakomitej większości może być stosowane bezpośrednio (zwłaszcza normy traktatowe) w krajowych porządkach prawnych państw członkowskich UE. Wyjaśnić należy, że jest to związane z zaakceptowaną przez wszystkie państwa członkowskie UE z momentem przystąpienia do tej organizacji międzynarodowej, w tym również przez Polskę, zasadą prymatu prawa Unii Europejskiej nad prawem krajowym w sytuacji kolizji tych dwóch porządków prawnych. Owa zasada pierwszeństwa prawa unijnego została ukształtowana w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (ETS, obecnie (...)), w szczególności za sprawą wyroku z dnia 15 lipca 1964 r. C. contra (...), zaś prawotwórczy charakter orzeczeń ETS jest niekwestionowany. Oznacza to, że w przypadku, gdy norma prawa krajowego nie daje się pogodzić z normą unijną, zastosowanie znajduje norma prawa UE, zaś norma krajowa zostaje pominięta, poprzez jej niezastosowanie, tak, jak gdyby w ogóle nie istniała. Zasadę bezpośredniego skutku pierwotnego prawa

wspólnotowego (traktaty), znajdującego się na szczycie wspólnotowego porządku prawnego, sformułował z kolei ETS w wyroku z dnia 5 lutego 1963 r. w sprawie V. G.&L..

Już tylko z treści art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej ((...)) wynika, że Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne Państwom Członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn. Jak wynika dodatkowo z art. 6 (...), Unia uznaje prawa, wolności i zasady określone w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej z dnia 7 grudnia 2000 r., w brzmieniu dostosowanym w dniu 12 grudnia 2007 r. w S., która ma taką samą moc prawną, jak Traktaty. Prawa, wolności i zasady zawarte w Karcie są interpretowane zgodnie z postanowieniami ogólnymi określonymi w tytule VII Karty, regulującymi jej interpretację i stosowanie oraz z należytym uwzględnieniem wyjaśnień, o których mowa w Karcie, które określają źródła tych postanowień (ust. 1). Nadto Unia z mocy art. 6 ust. 2 (...) przystąpiła do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tym samym, prawa podstawowe, zagwarantowane w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz wynikające z tradycji konstytucyjnych wspólnych Państwom Członkowskim, stanowią część prawa Unii, jako zasady ogólne prawa.

Problem odebrania przywilejów funkcjonariuszom SB (na podstawie ustawy nowelizującej z 2009 r.) stanowił już przedmiot wypowiedzi ETPCz, który rozpoznał 1.628 spraw z perspektywy naruszenia art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia (skarga nr (...), A. C. przeciwko Polsce) Trybunał podkreślił po pierwsze: że obniżenie lub zawieszenie emerytury (a co dopiero pozbawienie) może stanowić ingerencję we własność, która musi być uzasadniona, zaś po drugie stwierdził, iż pojęcie „interes publiczny” jest z konieczności szerokie. Uznając za naturalne, że swoboda ustawodawcy przy implementacji polityki społecznej i gospodarczej powinna być szeroka, Trybunał wielokrotnie deklaruje, że szanuje ocenę ustawodawcy w zakresie tego, co leży w interesie publicznym, jeśli nie jest ona oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw. Nie jest ona jednak nieograniczona. Trybunał musi być przekonany, że została zachowana rozsądna proporcja między użytymi środkami i celem, jaki miał być w ten sposób osiągnięty. Wyraża to pojęcie „właściwa równowaga”, jaka musi być zachowana pomiędzy wymaganiami ogólnego interesu społeczności i ochrony podstawowych praw jednostki. W szczególności Trybunał musi upewnić się, czy na skutek ingerencji dana osoba nie została nieproporcjonalnie i nadmiernie obciążona. Przy ocenie proporcjonalności środków podejmowanych przez państwo w sferze praw emerytalnych ważne jest ustalenie, czy prawo skarżącego do świadczeń z danego systemu ubezpieczeń społecznych zostało naruszone w sposób dotyczący samej jego istoty. Całkowite pozbawienie uprawnień, powodujące utratę środków utrzymania, co do zasady oznacza jednak naruszenie prawa własności, ale rozsądna i umiarkowana obniżka już nie. Owa „rozsądna i umiarkowana” obniżka dokonała się już w Polsce za sprawą ustawy nowelizującej z 2009 r. Na tej podstawie obniżono byłym funkcjonariuszom służb bezpieczeństwa PRL świadczenia emerytalne, doprowadzając w ten sposób do wyeliminowania wygórowanych świadczeń i likwidacji przywilejów.

Sąd Apelacyjny uważa, że nie jest uprawnione generalizowanie i aprioryczne zakładanie, iż każdy funkcjonariusz służb bezpieczeństwa działał na rzecz państwa totalitarnego, gdyż kłóci się to z ideą sprawowania sądowego wymiaru sprawiedliwości, opierającą się na indywidualnej winie i pozostającą w opozycji wobec przyjętej w omawianej ustawie koncepcji odpowiedzialności zbiorowej. Nie sposób też przyjąć, że wszyscy pozostający w służbie zwalczali opozycję polityczną i Kościół katolicki oraz nie wszyscy łamali prawa człowieka, skoro część funkcjonariuszy zajmowała się np. ochroną gospodarczą Polski, zwalczaniem przemytu, czy ochroną granic. Istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy niniejszej, że T. N. przeszła pozytywnie weryfikację i wiele lat kontynuowała służbę w policji, do dnia przejścia na emeryturę.

Podkreślić także należy, że w niniejszej sprawie nie przedstawiono - poza samą informacją IPN o przebiegu służby - jakichkolwiek dowodów (przy czym ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na organie rentowym) na przestępczą działalność T. N., ani nie dokonano oceny jej indywidualnych czynów poprzez ich weryfikację pod kątem naruszania podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu, wobec czego obniżenie należnych świadczeń nie było uzasadnione. Jak zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w tezie 97 i 101 uzasadnienia uchwały z 16 września

2020 r., zbiorowe represje w stosunku do prawa do zabezpieczenia społecznego (polegające na istotnym obniżeniu emerytur wypracowanych w III RP), są często dalej idące niż represje i sankcje stosowane wobec funkcjonariuszy, którym udowodniono popełnione przestępstwa w związku ze służbą i którzy zostali na tej podstawie skazani prawomocnymi wyrokami sądów.

Sąd Apelacyjny niejako na marginesie podkreśla, iż niniejszy wyrok nie powinien w żaden sposób być odczytywany, jako przejaw ochrony byłych funkcjonariuszy służb szeroko rozumianych organów państwa komunistycznego, działającej na rzecz ówczesnego reżimu komunistycznego, jako formacji dopuszczającej się łamania podstawowych praw i wolności obywateli. Wyrok ten jest tylko wynikiem realizacji prawa konkretnego obywatela demokratycznego państwa prawnego do rzetelnego rozpoznania jego zindywidualizowanej, kontrydiktoryjnej sprawy, z zachowaniem jego podstawowych gwarancji procesowych i materialnych, w zakresie ochrony jego świadczeń – przyznanych w prawie krajowym i w wiążących Państwo Polskie umowach międzynarodowych. Dodatkowo, o ile ustawa z 2009 r. dotyczyła likwidacji przywilejów emerytalnych, obniżając je do wskaźnika liczonego jako okres nieskładkowy, a więc usprawiedliwiała ingerencję w prawa niesłusznie nabyte in gremio, o tyle wtórna redukcja tych samych świadczeń za pomocą iluzorycznego procesu sądowego nie broni się w systemie demokratycznego państwa prawnego (por tezę 111 uzasadnienia uchwały SN).

Raz jeszcze trzeba przypomnieć wielokrotnie prezentowane w orzecznictwie stanowisko, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia wysokości (obniżenia) emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej, zarówno co do faktów, tj. ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby, jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 marca 2015 r., III AUa 2031/13, Legalis nr 1325480). To właśnie ta kwestia, w świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., jawi się jako kluczowa.

Z powyższych względów, Sąd Apelacyjny, nie znajdując uzasadnionych podstaw do uwzględnienia apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

Wobec treści art. 15 zzs¹ pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1842), Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę w składzie jednego sędziego.

J. W.